

*Michał Stachurski*  
ORCID: 0000-0002-2877-3895

Fundacja Obserwatorium Społeczne  
we Wrocławiu

The Social Observatory in Wrocław

## **KORUPCJA WYBORCZA JAKO PROBLEM ETYCZNY ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM STANOWISKA PERSONALISTYCZNEGO**

### **Electoral corruption as an ethical problem with particular emphasis on the personalistic position**

Słowa kluczowe: korupcja, korupcja wyborcza, polityk, dobro wspólne, personalizm

Key words: corruption, electoral corruption, politician, common good, personalism

#### Streszczenie

W państwach, które określają się demokratycznymi, są takie cykliczne momenty, które mobilizują sporą część społeczeństwa. Mobilizacja ta widoczna jest w różnych obszarach, które dotyczą przestrzeni publicznej: w jednostkach samorządu terytorialnego, w organach władzy samorządowej i centralnej, w środkach społecznego przekazu, we wspólnotach religijnych itd. Ta pewnego rodzaju „nadaktywność” wynika z tego, iż w porządku demokratycznym władze są wybierane przez lud poprzez akt wyborczy. Doświadczenie życiowe oraz przykład polskiej demokracji po 1989 r. pokazuje, iż powyższe założenia w przeważającej części nie zawsze są realizowane. Można jednak mówić o przynajmniej dwóch niepożądanych działaniach kandydatów w ramach kampanii wyborczej: obietnicach wyborczych i korupcji wyborczej. Celem artykułu jest przedstawienie problematyki dotyczącej korupcji wyborczej w świetle etyki personalistycznej. Wybór, pomimo że subiektywny, wydaje się uzasadniony z tego powodu, iż personalizm dotyka kwestii problemów społeczno-politycznych z perspektywy koncepcji dobra wspólnego.

#### Abstract

In countries that define themselves as democratic, there are cyclical moments that mobilize a large part of the society. This mobilization is visible in various areas that relate to public space: in local government units, in self-government and central authorities, in the media, in religious communities, etc. they are elected by the people through the act of election. Life experience and the example of Polish democracy after 1989 show that the above assumptions, for the most part, are not always implemented. However, we can talk about at least two undesirable actions of candidates as part of the election campaign: election promises and election corruption. The aim of the article is to present the issue of electoral corruption in the light of personalistic ethics. The choice, although subjective, seems to be justified on the grounds that personalism touches upon the issue of socio-political problems from the perspective of the concept of the common good.

## Wstęp

W państwach, które określają się jako demokratyczne, są takie momenty, które mobilizują sporą część społeczeństwa. Mobilizacja ta widoczna jest w różnych obszarach, które dotyczą przestrzeni publicznej: w jednostkach samorządu terytorialnego, w organach władzy samorządowej i centralnej, w środkach społecznego przekazu, we wspólnotach religijnych itd. Ta pewnego rodzaju „nadaktywność” wynika z tego, iż w porządku demokratycznym władze są wybierane przez lud poprzez akt wyborczy. W ten sposób w Polsce wybiera się prezydenta, przedstawicieli do Sejmu i Senatu, władzę wykonawczą w gminie. Do całości procesu wyborczego niewątpliwie należy także okres kampanii wyborczej, której celem jest (a przynajmniej w jej zamierzeniu powinna być) prezentacja programu wyborczego. Nawet biorąc pod uwagę podział strategii wyborczej na pozytywny, gdzie promuje się własnego kandydata, bądź negatywny, gdzie wskazuje się na mankamenty rywali (Biskup 2010: 49), należałoby się spodziewać, iż potencjalny wyborca będzie mógł w sposób rzetelny zapoznać się z tym, co w kolejnej kadencji dany kandydat będzie chciał zrealizować w ramach swojego programu.

Doświadczenie oraz przykład polskiej demokracji po 1989 r. pokazują, iż powyższe założenia w przeważającej części nie zawsze są realizowane. Można mówić o przynajmniej dwóch niepożądanych elementach kampanii wyborczej: obietnice wyborcze i korupcja wyborcza. Obietnica wyborcza zarówno z perspektywy etycznej, jak i społecznej niesie za sobą mniejsze kontrowersje oraz konsekwencje, gdyż sama w sobie nie stanowi przestępstwa<sup>1</sup>. Z kolei w korupcji wyborczej chodzi nie tylko o względy etyczne, ale także prawne. Korupcja wyborcza wywołuje ponadto poważne konsekwencje polityczne i społeczne (Brooks 2019: 21).

Celem artykułu jest przedstawienie problematyki dotyczącej korupcji wyborczej w świetle etyki personalistycznej. Wybór tematu, pomimo iż subiektywny, wydaje się uzasadniony z tego powodu, iż personalizm dotyka kwestii problemów społeczno-politycznych z perspektywy koncepcji dobra wspólnego. Dobra wspólne jest elementem, które w systemie personalistycznym odnosi się zarówno do obywatela, jak i polityka. Korupcja wyborcza zaś właśnie tej swoistej relacji „dotyka”.

---

<sup>1</sup> Więcej na ten temat: R. Zych, *Problem odpowiedzialności prawnej za obietnice wyborcze*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, 1 (2011), s. 127–142.

# 1. Korupcja wyborcza

## – wyjaśnienie metodologiczno-terminologiczne

### 1.1. Perspektywa politologiczno-prawna

*Słownik politologii PWN* wskazuje, że „korupcja ma miejsce, gdy urzędnik przekazuje korzyść osobie, która może być (lub nie być) upoważniona do korzyści w zamian za nielegalną opłatę (łapówkę)”. W kontekście aktu wyborczego należałoby rozszerzyć tę definicję o sytuację, w której kandydat na dany urząd chce w sposób nielegalny przekonać wyborcę, aby dokonał wyboru w zamian za otrzymane dobro materialne/niematerialne. Powyższa definicja wskazuje na kilka istotnych elementów, takich jak: perspektywa prawna, etyczna i aksjologiczna. Nie można także pominąć wątku historycznego.

Korupcja wyborcza istnieje od starożytności, a jej forma i treść były dostosowywane do konkretnej sytuacji prawno-ustrojowej. W starożytnym Rzymie korupcja wyborcza była szeroko komentowana i niwelowana za pomocą aktów prawnych. Niektórzy badacze wskazują, iż tzw. oszustwa wyborcze występowały na porządku dziennym w ramach kampanii wyborczych, szczególnie w okresie schyłkowym Republiki Rzymskiej (Świętoń 2015: 17). Jeśli chodzi o formę przekupstwa, dominującymi czynami były: rozdawnictwo pieniędzy, obietnica polepszenia indywidualnych warunków życia, obietnica zatrudnienia poszczególnych członków rodziny danego wyborcy (Świętoń 2015: 19–21). Te wszystkie działania były blokowane przez ówczesne władze. Przykładem takiego działania jest promulgowanie aktu prawnego w postaci *lex Poetelia de ambitu*, który jest datowany na 358 r. p.n.e. Dokument ten stanowił, iż kandydaci nie mogą agitować (zabiegać o głosy) na jarmarkach i targach. Ograniczenie to miało nie tylko zapobiec korumpowaniu wyborców, ale także chodziło o wyraźne zaznaczenie granic form agitacji wyborczej (Sobczyk 2014: 14). Działania przeciwko zachowaniom korupcyjnym w starożytnym Rzymie mogą świadczyć nie tylko o próbie dążenia do ustalenia pewnych wzorców moralnych, ale także chęci budowania dojrzałej, jak na tamte czasy, demokracji.

Współcześnie problem ten istnieje nadal, choć może się wydawać, że częściej występuje on w sferze lokalnej niż krajowej. Niemniej biorąc pod uwagę tylko polski porządek prawny, warto zwrócić uwagę na zapisy Kodeksu karnego. Korupcja wyborcza bez względu na skalę, w ja-

kiej ją się stosuje, jest ścigana z urzędu jako przestępstwo (tak było przed II wojną światową, tak jest również współcześnie). Jak wskazują niektórzy znawcy tematu, Kodeks karny z 1932 r. piętnował trzy różne zachowania w zakresie korupcji wyborczej: udzielenie lub obietnica udzielenia korzyści majątkowej w zamian za oddanie głosu według instrukcji osoby korumpującej, sprzedajność wyborcy i płatne pośredniczenie (Stefański 2004: 68). Obecny Kodeks karny z roku 1997 (dalej: kk) określa takie zachowania jako występki przeciwko wyborom i referendum. Ustawodawca wskazał w art. 250a § 1 kk, iż karze pozbawienia wolności podlega osoba uprawniona do głosowania, która przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo takiej korzyści żąda za głosowanie w określony sposób (nazywa się to korupcją wyborczą bierną). Korupcja wyborcza czynna w myśl Kodeksu karnego występuje wówczas, gdy osoba udziela korzyści majątkowej lub osobistej osobie uprawnionej do głosowania, aby skłonić ją do głosowania w określony sposób lub za głosowanie w określony sposób. Wówczas taka osoba popełnia przestępstwo w myśl art. 250a § 2 kk. Już sam Kodeks karny wskazuje, iż w przypadku korupcji wyborczej odpowiedzialność ponosi zarówno kandydat, jak i wyborca. Podobną intuicję można odnaleźć w refleksji na gruncie etyki, aksjologii i agatologii.

Kończąc ten wątek, należy podkreślić, iż z perspektywy politologicznej korupcja wyborcza stanowi naruszenie nie tylko porządku prawnego istotnego dla zasad ustrojowych, ale także godzi w pewne wartości wynikające z zasad współżycia społecznego. Obecnie istnieją takie nurty w nauce o polityce, które podkreślają, iż przedmiotem badań nad polityką są również takie pojęcia, jak m.in. kultura polityczna – rozumiana jako zespół (katalog) pewnych zasad, które są niezbędne do budowania państwa demokratycznego (Łubiński i in. 2015: 65). Działanie związane z korupcją wyborczą zaburza nie tylko sam proces wyborczy i wpływa na wypaczenie wyniku głosowania, lecz także destrukcyjnie wpływa na osoby będące podmiotami prawa wyborczego, czyli kandydatów i wyborców.

## 1.2. Perspektywa filozoficzna

Korupcja wyborcza jako problem filozoficzny stanowi ciekawe i ważne wyzwanie wobec takich dyscyplin, jak: filozofia polityki, filozofia prawa, etyka, aksjologia i agatologia. Przypatrując się każdej z tych gałęzi filozofii, można odnaleźć pewien ślad (intuicje), któ-

ry mógłby doprowadzić do wniosku, iż korupcja wyborcza jest nie tylko aktem niegodziwym w sensie prawnym, ale także jest działaniem, które godzi w społeczeństwo obywatelskie i kluczowe wartości tego społeczeństwa, takie jak: praworządność, świadomość postaw i działań, zaangażowanie na rzecz dobra ogółu itp. (Sasinowski 2012: 41–43). Oczywiście trudno w perspektywie historii filozofii zapomnieć o pewnego rodzaju pragmatycznej definicji polityki w ujęciu Niccolò Machiavellego, w myśl którego wszelkie działania powinny skupić się na zdobyciu i utrzymaniu władzy. Korupcja wyborcza być może w taki schemat myślenia mogłaby się wpisać. Od XVI w. do czasów współczesnych dzięki pojawieniu się takich idei w świecie filozofii polityki, jak: umowa społeczna, myśl konserwatywna czy zasada dobra wspólnego, wypromowana przez neotomistów, można uznać, iż w coraz szerszym odbiorze ta „pragmatyczna” definicja nie cieszy się zbyt szerokim uznaniem wśród współczesnych obywateli.

Warto jednak skupić się na przynajmniej dwóch obszarach filozofii, aby wskazać na pewne etyczno-aksjologiczne mankamenty tkwiące w konstrukcji korupcji wyborczej. Pierwszy aspekt dotyczy kwestii związanej z filozofią polityki. Szukając ogólnej odpowiedzi, dlaczego korupcja wyborcza jest krytykowana nie tylko z perspektywy prawnej, ale także filozoficznej, można odwołać się do jednego z klasyków filozofii polityki – Maxa Webera. W jednym ze swoich kluczowych tekstów w sposób ciekawy formułuje on swój pogląd dotyczący roli polityka we współczesnym świecie. Pisze, że „tylko ten, kto jest pewien, że nie załamie się w sytuacji, gdy świat, widziany jego oczyma, okaże się zbyt głupi lub zbyt podły, by przyjąć to, co chce on światu ofiarować, i jest pewien, że wbrew wszystkiemu potrafi powiedzieć »mimo wszystko!« – tylko ktoś taki ma »powołanie« do polityki” (Weber 1998: 110). Polityka w ujęciu tego niemieckiego socjologa i filozofa jest czymś więcej niż realizowaniem bieżących interesów społecznych. Wynika to z jego głębokiego przekonania, iż skuteczne uprawianie polityki jest możliwe tylko wówczas, gdy robią to ludzie o wysokich kompetencjach moralnych. Weber jest jednym z tych współczesnych myślicieli, którzy na nowo próbują łączyć świat polityki ze światem moralności, a robi to poprzez kategorię odpowiedzialności. Odpowiedzialność – w świecie polityki – Weber uważa za jedną z dominujących wartości niezbędnych do

tego, aby móc udzielać się politycznie. To właśnie dzięki odpowiedzialności politycznej – uważa Weber – można autentycznie zaangażować się w zmianę procesów ustrojowych, prawnych, społecznych, dlatego że „etyka przekonań” i „etyka odpowiedzialności” nie muszą się wykluczać, mogą się uzupełniać (Pękacka 2005: 17–18).

Weberowskie podejście do tego tematu pozwala na pewne przeniesienie jego wizji na perspektywę korupcji wyborczej. Działanie korupcyjne od strony kandydata na dany urząd czy funkcję ujawnia niewątpliwie jego potrzebę wygrania wyborów. Czy jest to wystarczająca motywacja, aby przynajmniej spróbować wytłumaczyć/usprawiedliwić to działanie? Stosując argumentację Webera, wydaje się, że może być to trudne. Oczywiście, osoba korumpująca może po wygraniu wyborów sprawować swój urząd w sposób właściwy w sensie etycznym. Jednak sam sposób, w jaki dana osoba chce ten urząd zdobyć, poniekąd obniża w sensie etycznym walory nie tylko prawne, ale także moralne danego kandydata. Korzystając z intuicji Webera, można uznać, iż odpowiedzialność polityczna powinna towarzyszyć politykowi od pierwszego do ostatniego dnia zaangażowania się w świat polityki. Trudno całego procesu wyborczego, w tym samego aktu wyborczego, nie nazwać zaangażowaniem politycznym. Wydaje się, że Weber mocno polemizuje z autorem *Księcia* i jego wizją zdobywania oraz utrzymania władzy. Ten niemiecki myśliciel uznaje, że polityk poprzez swoją funkcję realizuje pewną formę powołania, a powołanie wymaga wyrzeczeń, a także pewnych predyspozycji, również na gruncie etyki.

Szukając analogii w świecie etyki, aksjologii i agatologii, możemy natrafić na myśl polskiego filozofa Józefa Tischnera. W kilku miejscach autor ten, sięgając nie tylko do chrześcijaństwa, ale także współczesnych mu filozofów dialogu, stara się uzmysłwić, czym jest demokracja z perspektywy wartości (aksjologia) i dobra indywidualnego oraz społecznego (agatologia). Trudno tutaj zobrazować całą tę przestrzeń i wyrazić pewną dramaturgię myślenia tego krakowskiego filozofa. W jednym ze swoich tekstów Tischner wskazuje na trzy istotne etyczne elementy, które mogą pomóc politykom (i nie tylko) w budowaniu demokracji: ład społeczny, horyzont wolności i godność człowieka (Tischner 2000: 56–58). Te trzy drogowskazy budują przestrzeń dla pewnego rodzaju dialogu między światem etyki a światem polityki. W tischnerowskim rozumieniu demokracji najważniejszy jest

człowiek – w sferze fizycznej, duchowej, psychicznej, społecznej i materialnej. Oznacza to, że demokracja jako ustrój, ale też w znaczeniu działalności politycznej powinna być nastawiona na rozwój człowieka także poprzez ochronę podstawowych praw człowieka i praw obywatelskich. Jednym z takich praw jest prawo wyborcze. Krakowski filozof w innej publikacji wskazuje na dwa rodzaje przywódców: z natury, których dominującą cechą jest pewna subtelność w sprawowaniu władzy, i z przypadku, którzy choć tego nie chcieli wprost, zostali na funkcje i urzędy mianowani (Tischner 2020: 106–107). Łącząc oba te obrazy (demokracja i wybory), można uznać, iż krakowski filozof dostrzega potrzebę dzielenia odpowiedzialności za ojczyznę zarówno na obywateli, jak i na polityków. Ojczyzna jest dobrem wspólnym, za który odpowiadają wszyscy uczestnicy życia społecznego. W kontekście podjętego zagadnienia korupcji wyborczej warto podkreślić, iż wszelkie działania wykraczające poza zwykłą agitację wyborczą i „walkę” na argumenty godzą nie tylko w obronę praw obywatelskich, ale i wpływają na promocję „polityków z przypadku”.

Na zakończenie warto jeszcze przywołać jeden przykład z tischnerowskiej filozofii polityki. Chodzi o metaforę domu, która często jest przywoływana w tekstach Józefa Tischnera właśnie w kontekście ojczyzny. W jednym z tekstów czytamy, że „dom [...] buduje się na zasadzie wzajemności. Wzajemność oznacza ofiarowanie innemu tego, co się posiada tylko dzięki innemu. Ofiarowując innemu, ofiarowujemy również sobie. Ofiaruję ci dom, którego bez ciebie i tak bym nie miał” (Tischner 2017: 50). Tutaj ujawnia się koncepcja agatologii w filozofii polityki Tischnera. Źródłem wszelkiej działalności człowieka na rzecz społeczeństwa i narodu powinno być – w myśli Tischnera – dobro zarówno indywidualne, jak i zbiorowe. Korupcja wyborcza, jak już zostało wyżej wskazane, może zatrzeć (pomimo pierwotnie dobrych intencji) to tischnerowskie źródło zaangażowania człowieka. Chcąc zachować koncepcję dobra wspólnego, trudno jednocześnie bronić działania, którego celem jest przekupienie poszczególnych wyborców pomimo posiadania programu wyborczego i dobrej pod względem moralnym chęci do działania na rzecz społeczności, która tego wyboru dokonuje. Tutaj warto podkreślić, że odpowiedzialność za korupcję, uwzględniając powyższą refleksję, bierze nie tylko ten, kto korumpuje, ale także ten, który daje się korumpować.

## 2. Korupcja wyborcza w świetle współczesnej etyki personalistycznej

### 2.1. Dlaczego perspektywa personalistyczna?

Szukając uzasadnienia dla wyboru perspektywy personalistycznej w odniesieniu do refleksji etycznej na temat korupcji wyborczej, wydaje się, że punktem wyjścia do tego typu poszukiwań będzie pojęcie dobra wspólnego. Na tle innych koncepcji życia politycznego i społecznego dobro wspólne nie jest aż tak akcentowane jak właśnie w personalizmie. Zanim jednak zostanie przedstawiona relacja między dobrem wspólnym a korupcją polityczną, zasadne jest wskazanie najważniejszych aspektów związanych z działalnością polityczną właśnie w kontekście współczesnej filozofii personalistycznej.

Pierwszym i najważniejszym założeniem tego nurtu jest przekonanie, iż człowiek ze swojej natury jest bytem społecznym, politycznym, tzn. przeznaczonym do pełnego zaangażowania wobec wspólnot zarówno lokalnych, jak i globalnych. To przekonanie wyrasta nie tylko z gałęzi starożytności (Arystoteles), lecz także średniowiecznej filozofii chrześcijańskiej (św. Tomasz z Akwinu). W ujęciu personalistów osoba ludzka, aby móc się w pełni rozwijać, potrzebuje drugiej osoby, potrzebuje społeczności. Rozwój natomiast postrzegają oni w kategoriach etyczno-aksjologicznych. Człowiek w ich przekonaniu jest wartością samą w sobie, ale jest także nośnikiem wartości. W tym znaczeniu jedno bez drugiego (osoba i społeczeństwo) nie może istnieć i się rozwijać (Kowalczyk 2005: 118).

Biorąc zaś pod uwagę przedmiot refleksji, tzn. etyczne znaczenie korupcji wyborczej, należy wskazać drugi aspekt dotyczący przestrzeni życia społecznego i publicznego, który także jest widoczny w personalizmie. Jak zaznacza jeden z polskich czołowych badaczy tego nurtu filozofii, „naród w rozumieniu personalistycznym jest – po Kościele – najwyższą postacią życia społecznego [...]. Jest podmiotem i przedmiotem absolutnych norm (np. etycznych)” (Bartnik 2008: 202). Można zapytać, czy oznacza to, że naród jest jednocześnie podmiotem i przedmiotem? Podmiotowość narodu w ujęciu personalistycznym ujawnia się poprzez takie wartości, jak: równość, suwerenność, miłość społeczna. Każdy przedstawiciel narodu ponosi swoją (we właściwym sobie stopniu) odpowiedzialność za siebie, ale także za drugiego człowieka. Przedmiotowość nato-



miast nakierowuje na przekonanie, iż naród jako pewna zbiorowość jest przekazicielem pewnych norm i zasad, według których obywatele żyją. I w perspektywie personalistycznej nie chodzi tylko o zasady etyczne, ale też o procedury legislacyjne, prawne, administracyjne. Tutaj znajduje swoje miejsce zasada „dobra wspólnego”. Jest ona znana już od starożytności, lecz można powiedzieć, że to dzięki neotomistom oraz współczesnym personalistom na nowo znajduje swoje miejsce w dyskusji na temat tego, jaka może istnieć etyczna relacja między obywatelem a państwem, między obywatelem a politykiem i między obywatelem a drugim obywatelem. Koncepcja dobra wspólnego zawiera w sobie zarówno odniesienia do konkretnego człowieka (aspekt indywidualny), jak i do społeczeństwa (aspekt społeczny). Kto odpowiada za dobro wspólne? Na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć: każda osoba. A czym to dobro wspólne jest? Dobro wspólne jest wyznaczane przez ludzką osobowość, gdyż dotyczy ludzi jako tych, którzy są nosicielami prawa. Zatem dobro wspólne jest możliwe do realizacji za pomocą aktów ludzkich jako aktów osobowych, tak więc muszą one wynikać z wolności i intelektu (Krapiec 1991: 338). Oznacza to, że w ujęciu personalizmu działanie człowieka powinno być nakierowane na dobro zarówno swoje, jak i dobro społeczne.

W tak przedstawionym stanowisku działanie człowieka w ramach systemu korupcji wyborczej w zasadniczy sposób przeczy koncepcji dobra wspólnego. Pojęcie to w ramach myślenia o państwie nakierowuje na przekonanie, iż każdy obywatel bez względu na pełnioną funkcję czy realizowane zadanie jest odpowiedzialny za tę społeczność, wśród której żyje. Mówi się nie tylko o obowiązkach obywatela, ale także o jego prawach. Jednym z tych praw jest bierne i czynne prawo wyborcze. Realizacja natomiast tego prawa w sposób etycznie właściwy (mając na uwadze filozofię personalistyczną) jest możliwa tylko wówczas, gdy zarówno kandydat, jak i wyborca biorący udział w wyborach ma w swojej intencji dobro wspólne, tzn. chęć rozwoju wsi, miasta, powiatu, województwa i kraju. Jeśli kandydat przekupuje wyborcę tylko po to, by zdobyć władzę, trudno tutaj mówić o realizacji zasady dobra wspólnego. Podobnie kwestia ta wygląda w sytuacji, gdy wyborca głosuje wbrew swoim poglądom i wartościom, które wyznaje, poddając się korzyści materialnej bądź niematerialnej. Powyższa refleksja wymaga uzupełnienia, które znajdzie swoje miejsce poniżej.

## 2.2. Udział w wyborach a dobro wspólne – rola polityka i rola wyborcy

Mając na uwadze dobro wspólne i czynny oraz bierny udział w wyborach, warto poszukać w filozofii personalistycznej odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania: dlaczego polityk kandyduje na dany urząd czy funkcję oraz dlaczego obywatel bierze (albo dlaczego powinien brać) udział w wyborach? Szukając odpowiedzi na tak postawione pytanie, trudno w perspektywie ogólnej ominąć stanowisko jednego z czołowych przedstawicieli współczesnego personalizmu Jacques'a Maritaina. Wbrew obiegowym poglądom również filozofia personalistyczna wypracowała własną koncepcję społeczeństwa obywatelskiego, które jest kluczowe w aspekcie etycznej negacji korupcji wyborczej. Maritain w swoich tekstach próbuje łączyć indywidualną wolność ze społeczną odpowiedzialnością. W jednej z prac pisze, że „celem społeczeństwa jest dobro wspólne, dobro państwa. Lecz jeśli nie rozumie się tego, że dobro państwa jest dobrem osób ludzkich – gdyż osoby ludzkie tworzą państwo jako całość – ujęcie to może prowadzić z kolei do innych błędów” (Maritain 1958: 238–239). Udział w wyborach pozwala zatem na „uwolnienie” naturalnego prawa osoby do kreowania w sposób odpowiedzialny nie tylko rozwoju osobistego, lecz także społecznego. W społecznej etyce personalistycznej przymiot wolności wyborów politycznych jest fundamentalny dla zrozumienia znaczenia pojęcia dobra wspólnego. Zarówno kandydat na dany urząd, jak i wyborca, którzy poprzez akt korupcji wyborczej dokonują swoistej manipulacji w wynikach wyborczych, naruszają zasadę wolnych wyborów. Na wolność wyborów wpływa nie tylko możliwość uczestniczenia w nich przez każdego, kto posiada do tego prawo, ale także sposób ich przeprowadzenia, możliwość prowadzenia kampanii wyborczej, udział w debatach przedwyborczych i sam akt głosowania oraz sposób liczenia głosów. Korupcja wyborcza w tym ujęciu tę wartość wolności narusza.

Zatem dlaczego kandydat w świetle zasady dobra wspólnego – w ujęciu filozofii personalistycznej – bierze udział w wyborach na dany urząd czy funkcję? Dana osoba, znając własne kompetencje i możliwości, chce (albo powinna chcieć) nakierować swoje osobiste atrybuty na dobro tej społeczności, na rzecz której chce pracować. Aby zrealizować ten cel, czyli także wygrać wybory, powinna wykorzystać wszystkie legalne i etyczne narzędzia. Poprzez akt korupcji wyborczej dany kandydat

rzuca na siebie prawno-etyczny „cień”, który zaciemnia jego prawdziwe intencje i cele. Z perspektywy biernego prawa wyborczego (prawo do kandydowania) zwraca się uwagę także na aspekt społeczny korupcji wyborczej. Ujawnia się pewna tendencja, która wskazuje, że im bardziej skorumpowany jest proces wyborczy, tym bardziej na korupcję jest podatne całe społeczeństwo w różnych innych aktywnościach społecznych.

Tutaj należy także wskazać na ważną rolę samego wyborcy, który uczestniczy w wyborach poprzez swoje czynne prawo (prawo do głosowania na danego kandydata). W filozofii personalistycznej obywatel również ponosi odpowiedzialność za państwo. Ta odpowiedzialność ma różne odsłony: ekonomiczną (płacenie podatków i innych danin), społeczną (pomoc uboższym od siebie), militarną (realizacja obowiązkowej służby wojskowej), ale także polityczną – aktywny udział w wyborach. Każdy obywatel w świetle personalizmu powinien uczestniczyć w wyborach, aby móc kształtować w sposób świadomy politykę swojego państwa. Cytowany już Maritain dostrzega w akcie wyborczym swoistą kontrolę ludu nad politykami. Píše, że „lud dysponuje regularnymi, ustawowymi środkami sprawowania kontroli. Co określony czas wybiera swoich przedstawicieli i, bezpośrednio lub pośrednio, urzędników rządowych. Nie tylko usuwa ich przy następnych wyborach w razie dezaprobaty, ale przez zgromadzenia przedstawicieli kontroluje, nadzoruje lub wywiera nacisk na rząd w okresie sprawowania władzy” (Maritain 1993: 73). Udział w wyborach zatem nie jest tylko zwykłą „manifestacją” swoich poglądów, jest także – w świetle filozofii personalistycznej – realnym wkładem w działalność państwa. Wbrew pozorom udział w wyborach pozwala na kształtowanie przez obywateli polityki społecznej, ekonomicznej, międzynarodowej. Jest to natomiast możliwe tylko wówczas, gdy zarówno kandydaci, jak i wyborcy stosują narzędzia zgodne z przyjętymi w ustroju demokratycznym wartościami i zasadami.

## **Podsumowanie**

Powyższa refleksja na temat korupcji wyborczej ujawnia kilka istotnych wątków: ustrojowy, prawny, filozoficzny, a zwłaszcza etyczno-aksjologiczny. Perspektywa ustrojowa wskazuje, iż w porządku demokratycznym korupcja wyborcza stanowi zagrożenie dla samego pro-

cesu związanego z przebiegiem wyborów. Wiąże się z to z aspektem prawnym (mając na myśli polski porządek prawny). Korupcja stanowi przestępstwo w myśl Kodeksu karnego. Najważniejszy z filozoficznego punktu widzenia jest aspekt etyczno-aksjologiczny. Etyka personalistyczna bazując na zasadzie dobra wspólnego, wskazuje, aby zaangażowanie polityczne było nakierowane na rozwój zarówno poszczególnych obywateli, jak i całego narodu i państwa. Perspektywa personalistyczna jest jedną z wielu możliwych dróg rozumienia, czym jest korupcja polityczna z punktu widzenia etyki. Artykuł ten zachęca do kolejnych dyskusji na temat tego, jak ten problem jest lub może być postrzegany np. w świetle liberalnej koncepcji społeczeństwa obywatelskiego.

### Bibliografia

- Bartnik C. (2008), *Personalizm*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Biskup B. (2010), *Strategie w kampanii wyborczej – rodzaje, znaczenie, zastosowanie*, „Studia Politologiczne” 16: 46–62.
- Brooks G. (2019), *Criminal Justice and Corruption. State Power, Privatization and Legitimacy*, Palgrave Macmillan, London.
- Kowalczyk S. (2005), *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Krapiec M. (1991), *Ja i człowiek*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Łubiński P., Jarząbek-Krysiak P., Dubiński P. (2015), *Różne oblicza politologii*, t. 1, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Olsztyn–Stalowa Wola.
- Maritain J. (1993), *Człowiek i państwo*, przekł. A. Grobler, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Pękacka K. (2005), *Moralność i polityka albo Max Weber o cnocie*, „Historia i Polityka” 2: 11–18.
- Sasinowski H. (2012), *Spółeczeństwo obywatelskie i jego rola w budowie demokracji*, „Ekonomia i Zarządzanie” 4: 30–47.
- Słownik Politologii PWN* (2008), Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- Sobczyk M. (2014), *Przestępstwo korupcji wyborczej w republikańskim Rzymie*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2: 11–30.
- Stefański R. (2004), *Przestępstwo korupcji wyborczej (art. 250a k.k.)*, „Prawo i Prokuratura” 4: 68–68.
- Świętoń A. (2015), *Korupcja wyborcza w okresie schyłkowej republiki rzymskiej*, [w:] *Wybory i nieprawidłowości wyborcze wczoraj i dziś. Wybrane zagadnienia*, A.R. Jurewicz, T. Kuczur, M. Piekarska, D. Wąsik (red.), Volumina, Olsztyn: 13–28.

- Tischner J. (2000), *Etyka solidarności*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Tischner J. (2017), *Krótki przewodnik po życiu*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Tischner J. (2020), *Nadzieja mimo wszystko*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1444, 1517, z 2021 r. poz. 1023).
- Weber M. (1998), *Polityka jako zawód i powołanie*, przekł. A. Kopacki, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Zych R. (2011), *Problem odpowiedzialności prawnej za obietnice wyborcze*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 1: 127–142.